

## AMERYKAŃSCY KAWALERZYŚCI PRZENIOSĄ SIĘ DO POLSKI? DODATKOWE SIŁY

---

Minister obrony USA Mark Esper zapowiedział we wtorek, że istnieje "realna szansa", by przenieść stacjonujący w Niemczech 2. pułk kawalerii — lub jego część — do Polski. Byłoby to dodatkowe wzmocnienie obecności USA w Polsce ponad to, co zostało ustalone latem.

Słowa Espera padły podczas wystąpienia dla think tanku Atlantic Council, podczas którego mówił on o wzmocnianiu sojuszy USA w dobie "rywalizacji wielkich mocarstw".

"Istnieje obecnie realna szansa, by przyjrzeć się umieszczeniu 2. pułku kawalerii, a przynajmniej jego części, w Polsce, dalej na wschód, co jest tym, czego oni (Polacy) chcą. Myślimy, że to ma sens. Uważam, że wiele państw NATO myśli też, że to by miało sens" - powiedział szef Pentagonu.

**Czytaj też:** [Jakościowa zmiana. Szatkowski dla Defence24.pl o polsko-amerykańskiej umowie obronnej](#)

Jak uściślił, przeniesienie stacjonującego obecnie w bazie Vilseck w Bawarii pułku byłoby dodatkowym ruchem ponad ustalone wcześniej wysłanie dodatkowego tysiąca amerykańskich żołnierzy do Polski.

Zdaniem Espera podpisane w sierpniu Porozumienie o Wzmocnionej Współpracy Wojskowej z Polską jest ważne, bo "poprzednie porozumienie było przestarzałe i niewystarczające i nie odnosiło się do spraw budżetowych".

Jak zaznaczył szef Pentagonu, wbrew wcześniejszym zapowiedziom wycofanie ponad 12 tys. żołnierzy z Niemiec nie oznacza zmniejszenia poziomu sił USA w Europie, lecz przesunięcie ich na wschód.

**Czytaj też:** [Solocho: Relacje wojskowe Polska-USA wkraczają na wyższy poziom](#)

"To zdrowy rozsądek. Nie trzeba być Napoleonem czy MacArthurem, by spojrzeć na mapę i zdać sobie sprawę, że im dalej na wschód jesteś, tym bardziej możesz uspokoić sojuszników i partnerów na linii frontu, czy to na północnym wschodzie — państwa bałtyckie, na wschód od Niemiec — w Polsce, czy na południowym wschodzie nad Morzem Czarnym, w Bułgarii i Rumunii" - powiedział polityk.

Esper zapowiedział przy tym, że w ramach rywalizacji z Chinami i Rosją, Ameryka zamierza usprawnić proces sprzedaży uzbrojenia sojusznikom, w tym przyspieszyć proces eksportu technologii. Waszyngton chce w ten sposób zapobiec zdobywaniu nowych rynków przez Moskwę i Pekin, które "podważają wysiłki USA w kultywowaniu stosunków z sojusznikami i komplikują przyszłe środowisko operacyjne".